

Placówka "ESTEZEET"  
L.dz. 111 /44  
New York, dn. 26.I.1944  
Zr. plac. "Salvador"  
Raport syt. za XII.

111

Szef Oddz. Wyw. Szt. N. W.  
/przez Szefa Wydz. Wyw./

syty

W załączeniu przedstawiam raport sytuacyjny <sup>za grudnia</sup> argentyński opracowany  
na podstawie materiałów nadesłanych przez placówkę "Salvador".

1 zał.

p.o. Kierownika Placówki

*Hudson*

Hudson

142

d. 92/44

## RAPORT SYTUACYJNY ARGENTYNY

za miesiąc grudzień 1943 r.

W Argentynie odbywa się konsekwentna i stopniowa likwidacja ustroju liberalno-demokratycznego - a raczej jego pozorów i pozostałości - oraz przekształcenie kraju w państwo autorytatywne. Utrwalany jest pozatem system rządów silnej ręki, połączony z kontrolą prawie wszystkich przejawów życia publicznego przez armję.

Proces powyższy nie napotyka na opór ze strony społeczeństwa. Potwierdzają się całkowicie tezy poprzednich raportów, że partje polityczne i społeczeństwo nie są w Argentynie czynnikiem decydującym i że "pueblo" w obronie swobód obywatelskich na barykady nie ruszy.

Sfery rządzące - a w pierwszym rządzie GOU - nie są opanowane swoistą mistyką nacjonalistyczną, fanatyzmem i wiarą w swoje posłannictwo.

Rzucane przez nie hasła Nacjonalizmu, Neutralności, przeciwstawiania się hegemonji obcego kapitału i t.p. są przyjmowane przychylnie przez znaczną część społeczeństwa. Tkwią one głęboko korzeniami w szeregu zjawisk natury politycznej, gospodarczej, społecznej i t.p. i nie mogą być uważane li tylko za konsekwencje propagandy nazistowskiej.

Trwają wewnętrzne walki w GOU oraz rywalizacja Armja-Marynarka. Na tym tle nie są wykluczone niespodzianki polityczne, o charakterze jednak raczej rewolucji pałacowych.

W zasadzie na terenie kraju nie istnieją obecnie siły, zdolne do obalenia regime'u.

Wzorem do przebudowy ustroju Argentyny są nietylko europejskie ustroje totalitarne - lecz w znacznej mierze brazylijskie "Estado Novo" / państwo aljanckie/.

Przeciwstawienie się Argentyny zasadom Panamerykanizmu nie pociągnęło za sobą zbyt dotkliwych konsekwencji gospodarczych. Sfery rządowe liczą się, iż w miarę wzrastania trudności Aljanctów w dziedzinie wyżywiania własnych armji oraz głodnej Europy - będzie odgrywał coraz większą rolę potencjał gospodarczy Argentyny, co odbije się wysoce korzystnie na jej sytuacji politycznej.

Sytuacja międzynarodowa Argentyny uległa ostatnio znacznemu polepszeniu, na co składają się następujące momenty poprawy stosunków brazylijsko-argentyńskich, ponowne wciągnięcie Paragwaju w orbitę Argentyny, rewolucja w Boliwji i związane z tym korzyści ekonomiczne /surowce/. Wszystko to przyczynia się do wzrostu prestiżu Argentyny i do wpojenia przekonania, że bez udziału Argentyny panamerykański koncert nie jest możliwy.

W chwili obecnej izolacja Argentyny na kontynencie amerykańskim już de facto nie istnieje. Na gruncie europejskim posiada ona oparcie w Hiszpanji oraz może liczyć na ciche poparcie Wielkiej Brytanji.

W parę dni po rewolucji w Boliwji Peron wyraził się w rozmowie z ~~z~~ słodkim konserwatywnym politykiem Garcia Cordoba: "Rewolucja boliwijska jest pierwszym zewnętrznym triumfem argentyńskiej rewolucji z dnia 4 czerwca".

Argentyna będzie obecnie dążyła do wywołania podobnych przewrotów w Chile i w Peru. Przewrót w Chile posiada tym więcej szans na udanie się, iż istnieje tam tajna organizacja wojskowa, posiadająca kontakt z GOU.

Sytuacja międzynarodowa Argentyny uległa poprawie. W chwili obecnej nie można już mówić o jej politycznej izolacji.

Rząd prowadzi wyteżoną pracę nad rozszerzeniem koncepcji "hispano-amerykanizmu" na kraje sąsiednie celem wyrwania ich spod "hegemonji USA".

W związku z tem powstaje charakterystyczne w obecnych warunkach wprowadzanie nauki religji w szkołach. Większość kleru jest pochodzenia hiszpańskiego i włoskiego o nastawieniu w większości antydemokratycznym i antyamerykańskim. Wielka rzesza bezrobotnych księży - uchodźców z Hiszpanji oraz zakonników ~~ma~~ otrzyma posady prefektów szkolnych i będzie miała możliwość nie tylko wszczepiać katolicyzm, ale także kult "hispanidad" i związane z nim pojęcie "argentinizmu", przeciwstawiające się panamerykanizmowi.

Podobny charakter mają ostatnie nominacje urzędników o wyraźnych tendencjach faszystowskich lub nawet prohitlerowskich. Do takich należy nominacja na interwentora San Juan znanego faszysty D.Uribura, b. prefekta policji za czasów rewolucji 1930 r.. W charakterze ministra rządu został mu przydzielony von Grallman, Niemiec z pochodzenia, b. sekretarz organizacji nazistowskich w Argentynie. Podsekretarzem stanu w projektowanym Ministerstwie Pracy ma zostać H. Bernardo, teoretyk faszyzmu argentyńskiego. Podobnie w Tucuman interwentorem pozostaje znany pronazista dr. Balldrich.